

# Joanna Elżbieta Śliczyńska

---

Sprawozdanie z odczytu profesora Aleksandra Krawcewicza z Grodna, wygłoszonego 11 marca w sali Rady Wydziału Humanistycznego o godz. 13.30 : tematem wystąpienia była: „Współczesna historiografia białoruska i wyzwania stojące przed nią”

---

Meritum 5, 189-190

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPRAWOZDANIE

**z odczytu profesora Aleksandra Krawcewicz z Grodna, wygłoszonego 11 marca w sali Rady Wydziału Humanistycznego o godz. 13.30. Tematem wystąpienia była: „Współczesna historiografia białoruska i wyzwania stojące przed nią”**

Profesor Aleksander Krawcewicz obecnie mieszka w Grodnie, tu również ukończył szkołę. Wychowywał się w tradycyjnej białoruskiej rodzinie. Miał możliwość dalszego kontynuowania edukacji w tym kierunku w Moskwie. Profesor wybrał jednak inną drogę. Postanowił pojechać do Mińska. Tam też rozpoczął swoje studia w Instytucie Historii. Będąc studentem III roku, w 1978 roku rozpoczął pracę w ekspedycji archeologicznej.

Po ukończeniu studiów, profesor Krawcewicz dalej kontynuował swoją naukę. W Moskwie rozpoczął studia doktoranckie. Obronił się, a po doktoracie rozpoczął pisać swoją rozprawę habilitacyjną. Główne zainteresowania profesora Krawcewicza skupiły się wokół Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W 2000 roku profesor został prezesem Białoruskiego Towarzystwa Historycznego. Był też pierwszym, najmłodszym prorektorem do spraw naukowych na Białorusi. Podjął również pracę w Wyższej Szkole Administracji w Białymstoku.

Wygłaszając swoje wystąpienie dotyczące współczesnej historiografii białoruskiej, profesor wyraźnie zasygnalizował, że jest ona podzielona ideologicznie. Wyróżnił zatem historiografię narodową i propagandową.

Profesor zasygnalizował fakt, że na historiografii białoruskiej niestety ciąży spuścizna radziecka. Zatem unaocznia się problem z podmiotowością historiografii. Niestety nie wszyscy historycy opisują historię z punktu widzenia białoruskiego.

Profesor Krawcewicz zaznaczył w swojej wypowiedzi, że pośród historyków, znajdują się osoby, które jak sam określił: „obsługują” reżim. Do tych historyków zaliczaliby się propagandyści. Bowiem, jak dalej kontynuował profesor, pracują oni na usługach władzy, a ich poglądy zmieniają się zgodnie z każdą instrukcją tejże władzy. Propagandyści opisują historię własnego kraju, lecz z punktu widzenia innego kraju. Bazują przy tym na racji stanu rosyjskiego.

Profesor zaznaczył ponadto, że brak podmiotowości historiografii białoruskiej wyraża się również w tym, że nie ma na Białorusi syntez historii sąsiednich krajów: Ukrainy, Litwy, Polski, Rosji, napisanych właśnie przez Białorusinów.

Profesor zatem sam postanowił podjąć się zadania stworzenia takiej syntezy. Obecnie pracuje nad stworzeniem syntezy do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Profesor jednocześnie ubolewa nad faktem, że nie ma stworzonej syntezy historii Białorusi XX wieku. Jest mediewistą i wyraźnie podkreślił, iż nie wszystkie okresy zostały zbadane. Jako, że sam zajmuje się Wielkim Księstwem Litewskim, wskazał na fragmentaryczność.

Profesor Krawcewicz zaznaczył również, że za czasów Związku Radzieckiego nie wolno było badać na Białorusi historii Wielkiego Księstwa Litewskiego pod kątem politycznym, a tylko gospodarczym czy historii miast. Stwierdził ponadto, że w warunkach upaństwowienia wielu dziedzin życia: gospodarczego, intelektualnego, czy społecznego, tak naprawdę tylko wpływy władzy w tychże strukturach mogą zagwarantować kontynuowanie oraz normalne życie nauki historycznej.

Kończąc swój niewątpliwie ciekawy i budzący duże zainteresowanie wśród słuchaczy odczyt dotyczący historiografii białoruskiej i wyzwań stojących przed nią, profesor wspomniał jeszcze, iż na Białorusi istnieją regionalne czasopisma „Wieści”, wydawane przez osoby niezatrudnione w instytucjach państwowych.

Odczyt Profesora Krawcewicza zainteresował nie tylko grono pracowników Instytutu Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, ale również młode pokolenie studentów i doktorantów, którzy z zaciekawieniem słuchali wystąpienia profesora.